

Mk 3,12 Lecz On surowo im zabraniał, żeby Go nie ujawniały.

Mk 8,26 Jezus odesłał go do domu ze słowami: «Tylko do wsi nie wstępuj!».

37 I pełni zdumienia mówili: «Dobrze uczynił wszystko. Nawet głuchym słuch przywraca i niemym mowę».

Mk 1,27 A wszyscy się zdumieli, tak że jeden drugiego pytał: «Co to jest? Nowa jakaś nauka z mocą. Nawet duchom nieczystym rozkazuje i są Mu posłuszne».

Mk 2,12 On wstał, wziął zaraz swoje łożo i wyszedł na oczach wszystkich. Zdumieli się wszyscy i wielbili Boga mówiąc: «Jeszcze nigdy nie widzieliśmy czegoś podobnego».

Mk 4,41 Oni zlekli się bardzo i mówili jeden do drugiego: «Kim właściwie On jest, że nawet wichry i jezioro są Mu posłuszne?»

Mk 5,41-42 Ujawszy dziewczynkę za rękę, rzekł do niej: Talitha kum, to znaczy: Dziewczynko, mówię ci, wstań! Dziewczynka natychmiast wstała i chodziła, miała bowiem dwanaście lat. I osłupieli wprost ze zdumienia.

Mk 6,51 I wszedł do nich do łodzi, a wiatr się uciszył.

Ps 139,14 Dziękuję Ci, że mnie stworzyłeś tak cudownie, godne podziwu są Twoje dzieła. I dobrze znasz moją duszę,

Dz 2,7-12 «Czyż ci wszyscy, którzy przemawiają, nie są Galilejczykami?» - mówili pełni zdumienia i podziwu. «Jakżeż więc każdy z nas słyszy swój własny język ojczysty? - Partowie i Medowie, i Elamici, i mieszkańcy Mezopotamii, Judei oraz Kapadocji, Pontu i Azji, Frygii oraz Pamfilii, Egiptu i tych części Libii, które leżą blisko Cyreny, i przybysze z Rzymu, Żydzi oraz prozelici, Kreteńczycy i Arabowie - słyszymy ich głoszących w naszych językach wielkie dzieła Boże». Zdumiewali się wszyscy i nie wiedzieli, co myśleć: «Co ma znaczyć?» - mówili jeden do drugiego.

Dz 3,10-13 I rozpoznawali w nim tego człowieka, który siadał przy Pięknej Bramie świątyni, aby żebrać, i ogarnęło ich zdumienie i zachwyt z powodu tego, co go spotkało. A gdy on trzymał się Piotra i Jana, cały lud zdumiony zbiegł się do nich w krużganku, który zwano Salomonowym. Na ten widok Piotr przemówił do ludu: «Mężowie izraelscy! Dlaczego dziwicie się temu? I dlaczego także patrzycie na nas, jakbyśmy własną mocą lub pobożnością sprawili, że on chodzi? Bóg naszych ojców, Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba, wślawił Sługę swego, Jezusa, wy jednak wydaliście Go i zaparliście się Go przed Piłatem, gdy postanowił Go uwolnić.

Rdz 1,31 A Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre. I tak upłynął wieczór i poranek - dzień szósty.

Łk 23,41 My przecież - sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił».

Wj 4,10-11 I rzekł Mojżesz do Pana: «Wybacz, Panie, ale ja nie jestem wymowny, od wczoraj i przedwczoraj, a nawet od czasu, gdy przemawiasz do Twego sługi. Ociężały usta moje i język mój zesztyniał». Pan zaś odrzekł: «Kto dał człowiekowi usta? Kto czyni go niemym albo głuchym, widzącym albo niewidomym, czyż nie Ja, Pan?»

**Stronice te zawierają Słowa Pisma Świętego.
Dlatego powinny być uczczone i godnie traktowane!**

XXIII Niedziela Zwykła w roku B:

Mk 7,31-37

31. Znowu opuścił okolice Tyru i przez Sydon przyszedł nad Jezioro Galilejskie, przemierzając posiadłości Dekapolu.
32. Przyprowadzili Mu głuchoniemego i prosili Go, żeby położył na niego rękę.
33. On wziął go na bok, osobno od tłumu, włożył palce w jego uszy i śliną dotknął mu języka;
34. a spojrzawszy w niebo, westchnął i rzekł do niego: Effatha, to znaczy: Otwórz się!
35. Zaraz otworzyły się jego uszy, więzy języka się rozwiązały i mógł prawidłowo mówić.
36. /Jezus/ przykazał im, żeby nikomu nie mówili. Lecz im bardziej przykazywał, tym gorliwiej to rozgłaszali.
37. I pełni zdumienia mówili: Dobrze uczynił wszystko. Nawet głuchym słuch przywraca i niemym mowę.

31 Znowu opuścił okolice Tyru i przez Sydon przyszedł nad Jezioro Galilejskie, przemierzając posiadłości Dekapolu.

Mk 7,24 Wybrał się stamtąd i udał się w okolice Tyru i Sydonu. Wstąpił do pewnego domu i chciał, żeby nikt o tym nie wiedział, lecz nie mógł pozostać w ukryciu.

Mt 15,29 Stamtąd podążył Jezus dalej i przyszedł nad Jezioro Galilejskie. Wszedł na górę i tam siedział.

Mk 5,20 Poszedł więc i zaczął rozgłaszać w Dekapolu wszystko, co Jezus z nim uczynił, a wszyscy się dziwili.

Mt 4,25 I szły za Nim liczne tłumy z Galilei i z Dekapolu, z Jerozolimy, z Judei i z Zajordania.

32 Przyprowadzili Mu głuchoniemego i prosili Go, żeby położył na niego rękę.

Mt 9,32-33 Gdy ci wychodzili, oto przyprowadzono Mu niemowę opętanego. Po wyrzuceniu złego ducha niemy odzyskał mowę, a tłumy pełne podziwu wołały: «Jeszcze się nigdy nic podobnego nie pojawiło w Izraelu!»

Łk 11,14 Raz wyrzucał złego ducha *u tego*, który był niemy. A gdy zły duch wyszedł, niemy zaczął mówić i tłumy były zdumione.

Mk 2,3-4 Wtem przyszli do Niego z paralitykiem, którego niosło czterech. Nie mogąc z powodu tłumu przynieść go do Niego, odkryli dach nad miejscem, gdzie Jezus się znajdował, i przez otwór spuścili łożo, na którym leżał paralytyk.

33 On wziął go na bok, osobno od tłumu, włożył palce w jego uszy i śliną dotknął mu języka;

Mk 5,40 I wyśmiewali Go. Lecz On odsunął wszystkich, wziął z sobą tylko ojca, matkę dziecka oraz tych, którzy z Nim byli, i wszedł tam, gdzie dziecko leżało.

Mk 8,23-25 On ujął niewidomego za rękę i wyprowadził go poza wieś. Zwiłzył mu oczy śliną, położył na niego ręce i zapytał: «Czy widzisz co?» A gdy przejrzał, powiedział: Widzę ludzi, bo gdy chodzą, dostrzegam ich niby drzewa. Potem znowu położył ręce na jego oczy. I przejrzał /on/ zupełnie, i został uzdrowiony; wszystko widział teraz jasno i wyraźnie.

1 Krl 17,19-22 Na to Eliasza jej odpowiedział: «Daj mi twego syna!» Następnie, wzięwszy go z jej łona, zaniósł go do górnej izby, gdzie sam mieszkał, i położył go na swoim łóżku. Potem wzywając Pana, rzekł: «O Panie, Boże mój! Czy nawet na wdowę, u której zamieszkałem, sprowadzasz nieszczęście, dopuszczając śmierć jej syna?» Później trzykrotnie rozciągnął się nad dzieckiem i znów wzywając Pana rzekł: «O Panie, Boże mój! Błagam cię, niech dusza tego dziecka wróci do niego!» Pan zaś wysłuchiwał wołania Eliasza, gdyż dusza dziecka powróciła do niego, a ono ożyło.

2 Krl 4,4-6 Następnie wrócisz, zamkniesz drzwi za sobą i za synami i będziesz nalewała do tych wszystkich naczyń, a wypełnione odstawisz». Odeszła więc od niego i postąpiła w ten sposób. Następnie zamknęła drzwi za sobą i za swoimi synami. Ci jej donosili naczynia, a ona nalewała. Kiedy wypełniły się naczynia, rzekła do syna swego: «Przynies mi jeszcze naczynie!» Odpowiedział jej: «Już nie ma naczyń». Wtedy oliwa przestała płynąć.

J 9,6-7 To powiedziawszy splunął na ziemię, uczynił błoto ze śliny i nałożył je na oczy niewidomego, i rzekł do niego: «Idź, obmyj się w sadzawce Siloam» - co się tłumaczy: Posłany. On więc odszedł, obmył się i wrócił widząc.

34 a spojrzawszy w niebo, westchnął i rzekł do niego: «Effatha», to znaczy: Otwórz się!

Mk 6,41 A wzięwszy pięć chlebów i dwie ryby, spojrzawszy w niebo, odmówił błogosławieństwo, połamał chleby i dawał uczniom, by kładli przed nimi; także dwie ryby rozdzielił między wszystkich.

J 11,41-42 Jezus wzniosł oczy do góry i rzekł: «Ojcze, dziękuję Ci, żeś mnie wysłuchiwał. Ja wiedziałem, że mnie zawsze wysłuchujesz. Ale ze względu na otaczający Mnie lud to powiedziałem, aby uwierzyli, żeś Ty Mnie posłał.

J 17,1 To powiedział Jezus, a podniósłszy oczy ku niebu, rzekł: «Ojcze, nadeszła godzina. Otocz swego Syna chwałą, aby Syn Ciebie nią otoczył

Mk 8,12 On zaś westchnął głęboko w duszy i rzekł: «Czemu to plemię domaga się znaku? Zaprawdę powiadam wam: żaden znak nie będzie dany temu plemieniu».

Iz 53,3 Wzgardzony i odepchnięty przez ludzi, Mąż boleści, oswojony z cierpieniem, jak ktoś, przed kim się twarze zakrywa, wzgardzony tak, iż mieliśmy Go za nic. Lecz On się obarczył naszym cierpieniem, On dźwigał nasze boleści, a myśmy Go za skazańca uznali, chłostanego przez Boga i zdeptanego.

Ez 21,6-7 Pan skierował do mnie te słowa: «Synu człowieczy, zwróć swoje oblicze ku Jerozolimie, skieruj swą mowę przeciwko miejscom świętym i prorokuj przeciwko ziemi izraelskiej!

Hbr 4,15 Nie takiego bowiem mamy arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz doświadczonego we wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu.

Mk 5,41 Ujawszy dziewczynkę za rękę, rzekł do niej: «Talitha kum», to znaczy: "Dziewczynko, mówię ci, wstań!"

Mk 15,34 O godzinie dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: «Eloi, Eloi, lema sabachthani», to znaczy: Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił?

Mk 1,41 Zdjęty litością, wyciągnął rękę, dotknął go i rzekł do niego: «Chcę, bądź oczyszczony!».

Łk 7,14 Potem przystąpił, dotknął się mar - a ci, którzy je nieśli, stanęli - i rzekł: «Młodzieńcze, tobie mówię wstań!»

Dz 9,34 «Eneasz - powiedział do niego Piotr - Jezus Chrystus cię uzdrawia, wstań i zaściel swoje łóżko!» I natychmiast wstał.

Dz 9,40 Po usunięciu wszystkich, Piotr upadł na kolana i modlił się. Potem zwrócił się do ciała i rzekł: «Tabito, wstań!» A ona otwarła oczy i zobaczywszy Piotra, usiadła.

35 Zaraz otworzyły się jego uszy, więzy języka się rozwiązały i mógł prawidłowo mówić.

Mk 2,12 On wstał, wziął zaraz swoje łoże i wyszedł na oczach wszystkich. Zdumieli się wszyscy i wielbili Boga mówiąc: «Jeszcze nigdy nie widzieliśmy czegoś podobnego».

Ps 33,9 Bo On przemówił, a wszystko powstało; On rozkazał, a zaczęło istnieć.

Iz 32,3-4 Wówczas nie będą przyćmione oczy patrzących, uszy słuchających staną się uważne. Serca nierozważnych zrozumieją wiedzę, a język jąkałów przemówi wyraźnie.

Iz 35,5-6 Wtedy przejrzą oczy niewidomych i uszy głuchych się otworzą. Wtedy chromy wyskoczy jak jeleń i język niemych wesoło krzyknie. Bo trysną źródła wód na pustyni i strumienie na stepie;

36 Jezus przykazał im, żeby nikomu nie mówili. Lecz im bardziej przykazywał, tym gorliwiej to rozgłaszali.

Mk 1,42-45 Natychmiast trąd go opuścił i został oczyszczony. Jezus surowo mu przykazał i zaraz go odprawił, mówiąc mu: «Uważaj, nikomu nic nie mów, ale idź pokaż się kapłanowi i złożź za swe oczyszczenie ofiarę, którą przepisał Mojżesz, na świadectwo dla nich». Lecz on po wyjściu zaczął wiele opowiadać i rozgłaszać to, co zaszło, tak że Jezus nie mógł już jawnie wejść do miasta, lecz przebywał w miejscach pustynnych. A ludzie zewsząd schodzili się do Niego.

Mk 5,43 Przykazał im też z naciskiem, żeby nikt o tym nie wiedział, i polecił, aby jej dano jeść.